

Sygn. akt I ACa 43/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Kaniok

Sędziowie: SA Barbara Trębska (spr.)

SO Beata Byszewska (del.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Rudnik

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) SA z siedzibą w W.

przeciwko E. W., H. W., M. W. i J. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanych M. W. i J. W.

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 20 października 2011 r.

sygn. akt II C 970/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że utrzymuje w mocy nakaz zapłaty z dnia 1 marca 2010 r. sygn. akt II Nc 53/10 w stosunku do M. W. i J. W. co do kwoty 340.950,40 (trzysta czterdzieści tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt 40/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części uchyla nakaz zapłaty i powództwo oddala i zasądza od Banku (...) SA z siedzibą w W. na rzecz J. W. i M. W. kwotę 2.725,76 (dwa tysiące siedemset dwadzieścia pięć 76/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala apelację pozwanych w pozostałej części, a apelację powoda w całości;

3. zasądza od Banku (...) SA z siedzibą w W. na rzecz E. W. i H. W. kwoty po 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł oraz na rzecz J. W. i M. W. kwotę 3.456 (trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt sześć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje pobrać od Banku (...) SA z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 40.266,75 (czterdzieści tysięcy dwieście sześćdziesiąt sześć 75/100) zł tytułem części opłaty od apelacji pozwanych, od uiszczenia której byli oni zwolnieni.

Sygn. akt I ACa 43/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 9 lutego 2010 r. Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o wydanie na podstawie weksla nakazu zapłaty, zobowiązującego pozwanych: M. W., J. W., H. W. i E. W. do zapłaty powodowi solidarnie kwoty 1.934.656,07 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

Uwzględniając żądanie pozwu, Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie w dniu 1 marca 2010 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (II Nc 53/10). Od nakazu tego pozwani wnieśli w zarzuty, w których podnieśli przede wszystkim niezgodność wypełnienia weksla z zawartym porozumieniem po przedawnieniu roszczenia ze stosunku podstawowego, a nadto:

- E. W.: utratę przez powoda prawa do wypełnienia weksla w związku z ogłoszeniem upadłości wystawców weksla, nieważność weksla ze względu na wypełnienie go datą niemożliwą;

- M. W., J. W. i H. W.: niewykazanie co się składa na kwotę wekslową, częściowe zaspokojenie powoda w postępowaniu upadłościowym, nieprzedstawienie weksla do zapłaty, a tym samym brak podstaw do naliczania odsetek od dnia 13 stycznia 2010 r., brak podstaw prawnych naliczania odsetek po wszczęciu postępowania upadłościowego.

Wyrokiem z dnia 20 października 2011 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie uchylił nakaz zapłaty w stosunku do pozwanych E. W. i H. W. i powództwo przeciwko nim oddalił, utrzymał w mocy nakaz zapłaty w stosunku do pozwanych M. W. i J. W. co do kwoty 1.146.284,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty oraz co do kosztów w kwocie 14.334,56 zł, zaś w pozostałej części uchylił nakaz i powództwo oddalił, orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie to oparł Sąd o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 13 maja 1998 r. pozwani M. W. i J. W. jako współwłaściciele spółki cywilnej (...) zawarli z powodowym Bankiem umowę nr (...) o kredyt obrotowy krótkoterminowy w rachunku bieżącym. Kolejnymi aneksami termin spłaty zobowiązań został ustalony na dzień 30 listopada 2001 r. Tytułem zabezpieczenia pozwani wręczyli bankowi weksel in blanco podpisany przez nich jako wystawców oraz przez ich małżonki: E. W. i H. W. jako poręczycieli wekslowych. W deklaracji wekslowej pozwani udzielili Bankowi upoważnienia do wypełnienia trzech weksli na sumę odpowiadającą kwocie wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, prowizją i innymi należnościami banku, w przypadku niedotrzymania umownego terminu spłaty całości lub części kredytu oraz we wszystkich tych przypadkach, w których bankowi służy prawo ściągnięcia swoich wierzytelności przed nadejściem terminu płatności. Bank miał prawo opatrzyć weksle datą płatności według swego uznania oraz klauzulą bez protestu. Nadto ustanowiono m.in. zabezpieczenie w postaci hipoteki kaucyjnej na nieruchomości przy ul. (...) w W., stanowiącej przedmiot wówczas współwłasności wszystkich pozwanych. Pismem z dnia 7 listopada 2001 r. powód wypowiedział pozwanym umowę kredytu z terminem 7 dni od doręczenia pisma, a następnie wypowiedział umowę rachunku bankowego, wskazując saldo na dzień 14 listopada 2001 r. na kwotę - 826 056,45 zł.

Wcześniej, bo w dniu 14 września 2001 r. wspólnicy spółki cywilnej zgłosili wniosek o upadłość. Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2001 r. Sąd Rejonowy dla (...) ogłosił upadłość J. W. i M. W. prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej (...) w W.. Pismem z dnia 7 stycznia 2002 r. Bank zgłosił do masy upadłości wierzytelność w wysokości 848.318,59 zł, na którą składały się kwoty: 810.732,07 zł - należność główna, 37.251,52 zł – odsetki za okres do dnia ogłoszenia upadłości oraz 335 zł - prowizja Banku. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2004 r. Sąd Rejonowy uznał wierzytelności powoda w kategorii drugiej „b” w kwocie 526.000 zł, w kategorii szóstej w kwocie 298.149,81 zł oraz w kategorii siódmej w kwocie 24.168,78 zł. W toku postępowania upadłościowego Bankowi wypłacono: w dniu 9 sierpnia 2005 r. - 168.320 zł oraz w dniu 19 grudnia 2008 r. - 34.190 zł. Obydwie kwoty wypłacono zaspokajając należność główną zaliczoną przez sędziego komisarza do kategorii drugiej „b”. Postępowanie upadłościowe zakończono 30 grudnia 2008 r.

W dniu 28 grudnia 2009 r. na podstawie ksiąg Banku wystawiono wyciąg oparty na podstawie art. 95 i nast. prawa bankowego, z którego wynika, iż na dzień 28 grudnia 2010 r. istnieje zadłużenie M. W. i J. W. wynikające z tytułu

niespłaconego kredytu w rachunku bieżącym nr (...) wynoszące 1.928.159,11 zł, w tym: 810.732,07 zł należności głównej, 1.116.827,04 zł odsetek przeterminowanych liczonych od kwoty należności głównej w wysokości 1,5 x odsetki ustawowe naliczonych do dnia 27 grudnia 2009 r., plus dalsze odsetki umowne jak dla należności przeterminowanych liczone od należności głównej w wysokości 1,5 x odsetki ustawowe od dnia 28 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty, oraz 600 zł jako kwota przeterminowanych opłat naliczonych do 27 grudnia 2009 r.

W dniu 29 grudnia 2009 r. powód wypełnił weksel na kwotę 1.934.656,07 zł, z dniem płatności 12 stycznia 2010 r. W tym samym dniu powód informując, iż jest w posiadaniu weksla, wezwał pozwanych do jego wykupu, wskazując na jaką kwotę wypełniono weksel oraz miejsce jego płatności. W piśmie podano również adres Departamentu Kredytów Trudnych, który udzielił informacji o posiadaniu i wypełnieniu weksla. Wezwania te zostały doręczone pozwanym w styczniu 2010 r.

Przeciwko pozwanym H. W. i E. W. nie było prowadzone odrębne postępowanie egzekucyjne. Obydwie pozwane podpisały w 2001 r. umowy o rozdzielności majątkowej. W toku postępowania upadłościowego w dniu 26 kwietnia 2004 r. Syndyk zbył przedsiębiorstwo dłużników wraz z prawem własności nieruchomości przy ul. (...) w W., przy czym w dacie jej sprzedaży jako właściciele wpisani byli wyłącznie M. W. i J. W. po 1/2. Wskutek zbycia nieruchomości w tym trybie wykreślono hipoteki Banku z księgi wieczystej dla nie prowadzonej.

Zważywszy na powyższe ustalenia, Sąd uznał zarzuty pozwanych za częściowo zasadne. Wskazał, iż powód powoływał się w pozwie nie tylko na weksel, ale również na stosunek podstawowy, jakim była umowa kredytu w rozumieniu art. 69 prawa bankowego. Strony spisały deklarację wekslową, w której upoważniły bank do wypełnienia weksli kwotą odpowiadającą wysokości wykorzystanego kredytu bankowego wraz z odsetkami, prowizją i innymi należnościami Banku w przypadku niedotrzymania terminu spłaty całości lub części kredytu oraz we wszystkich tych przypadkach, w których służy Bankowi prawo ściągnięcia swoich należności przed terminem płatności. Bank miał prawo opatrzyć te weksle datą płatności według swego uznania, ale wykładnia deklaracji nie wskazuje, aby uprawnienie Banku do wypełnienia weksla miało charakter bezterminowy. Sąd podzielił pogląd orzecznictwa i doktryny, że o ile nic innego nie wynika z deklaracji, uprawnienie to nie obejmuje prawa wypełnienia weksla po upływie przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego.

Za bezpodstawne uznał Sąd zarzuty M. i J. W. wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem, tj. po wygaśnięciu roszczenia ze stosunku podstawowego z powodu przedawnienia. Powołując się na art. 123 § 1 k.c., wskazał, iż czynnością przerywającą bieg przedawnienia było zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Roszczenie powoda stało się wymagalne w listopadzie 2001 r., a już w lutym 2002 r. zgłosił on swą wierzytelność sędziemu komisarzowi, a zatem przerwał bieg przedawnienia. Na nowo termin trzyletniego przedawnienia zaczął biec - zgodnie z art. 124 § 1 i 2 k.c. - po zakończeniu postępowania upadłościowego, czyli po 30 grudnia 2008 r. Wszczęcie niniejszego procesu w dniu 9 lutego 2010 r. ponownie przerwało bieg przedawnienia, a zatem roszczenie wobec J. W. i M. W. nie uległo przedawnieniu.

Za niezasadny uznał także Sąd Okręgowy zarzut niewykazania przez powoda co się składa na sumę wekslową. Okoliczność ta wynika z wyciągu z ksiąg powodowego Banku z dnia 28 grudnia 2009 r., gdzie podano zarówno sumę należności głównej, jak i wysokość odsetek i sposób ich naliczania. Wysokość należności wynikała nadto z akt postępowania upadłościowego – listy wierzytelności.

Zasadny natomiast okazał się zdaniem Sądu zarzut częściowego zaspokojenia należności głównej. Bank otrzymał w toku postępowania upadłościowego łącznie kwotę 202.510 zł, ale zaliczył ją na poczet odsetek, choć zgodnie z decyzją sędziego komisarza kwoty te wypłacono mu w ramach zaspokojenia należności głównej zabezpieczonej hipoteką. Prawdłowo wyliczając należność powoda na podstawie stosunku podstawowego, tj. umowy kredytu należy kwotę tę odjąć od należności głównej i ponownie przeliczyć od niej odsetki. Wprawdzie zgodnie z art. 33 prawa upadłościowego z 1934 r. odsetki od wierzytelności, przypadających od upadłego, nie biegną w stosunku do masy od daty ogłoszenia upadłości, ale zgodnie z utrwalonym orzecznictwem i poglądami doktryny odsetki te nadal biegną przeciwko upadłemu i mogą być dochodzone w razie umorzenia postępowania upadłościowego. Wysokość odsetek z

uwagi na ich odniesienie do odsetek ustawowych Sąd obliczył w oparciu o kalkulator odsetek ustawowych programu LEX. Na dzień ogłoszenia upadłości, tj. 10 grudnia 2001 r. należność główna wynosiła 810.732,07 zł, odsetki 37.251,82 zł oraz prowizje 335 zł. Dalsze odsetki od należności głównej za okres od 11 grudnia 2001 r. do dnia 9 sierpnia 2005 r., kiedy bank otrzymał częściowe zaspokojenie wynoszą 643.372,22 zł (odsetki ustawowe powiększone o 50%). Dalsze odsetki powinny być liczone od mniejszej kwoty należności głównej, tj. od 642.412,07 zł (810.732,07 zł – 168.320 zł). Odsetki od tej kwoty, za okres od dnia 10 sierpnia 2005 r. do dnia 19 grudnia 2008r. wynoszą 376.510,66 zł. Za dalszy okres odsetki powinny być wyliczane od kwoty 608.222,07 zł z uwagi na spłacenie kwoty 34.190 zł. Odsetki za okres od dnia 20 grudnia 2008 r. do dnia 12 stycznia 2010 r. od tej kwoty wynoszą 126.401,88 zł. Łącznie, pozostała do spłaty należność główna (608.222,07 zł) oraz odsetki i prowizja dochodzone w postępowaniu upadłościowym (37.251,52 zł plus prowizja 335 zł) oraz odsetki wyżej wyliczone wynoszą 1.792.093,35 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, iż na część tej kwoty wierzyciel posiada już tytuł egzekucyjny, bowiem zgodnie z treścią art. 170 § 1 prawa upadłościowego z 1932 r. po ukończeniu lub umorzeniu postępowania upadłościowego wyciąg z ustalonej listy wierzytelności, zawierający oznaczenie wierzytelności oraz sumy na jej poczet przez wierzyciela otrzymanej, jest tytułem egzekucyjnym przeciwko upadłemu. W niniejszej sprawie wierzyciel nie wykazał interesu prawnego w uzyskaniu ponownego tytułu egzekucyjnego co do kwoty wskazanej w liście wierzytelności, która nie została zaspokojona w toku postępowania upadłościowego, a zatem powództwo w tym zakresie powinno być oddalone. Tym samym Sąd uznał, iż niniejszym procesem powód może dochodzić jedynie kwoty odsetek nie objętych tytułem egzekucyjnym w postaci listy wierzytelności, tj. kwoty 1.146.284,76 zł.

Jako niezasadny ocenił Sąd pierwszej instancji zarzut wpisania na wekslu daty niemożliwej. Data niemożliwa, to data która obiektywnie nie istnieje np. 30 luty. Natomiast wpisana przez powoda data faktycznego wypełnienia elementów in blanco na wekslu, nie powoduje jego nieważności.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w orzecznictwie wyrażony został pogląd, że ogłoszenie upadłości wystawcy weksla własnego powoduje wymagalność roszczenia wekslowego, zgodnie bowiem z art. 32 prawa upadłościowego z 1934 r. zobowiązania pieniężne upadłego, których termin płatności jeszcze nie nadszedł, stają się płatne z dniem ogłoszenia upadłości. Wierzytelność powoda wynikająca ze stosunku podstawowego została zgłoszona do masy upadłości wraz z odsetkami do dnia ogłoszenia upadłości, nie było zatem potrzeby zgłaszania tej samej wierzytelności, ale dochodzonej w oparciu o weksel. Weksel zabezpieczał jednak nie tylko wierzytelność podstawową i odsetki dochodzone w postępowaniu upadłościowym, ale również odsetki biegnące po dacie ogłoszenia upadłości, do dnia zapłaty. Zdaniem Sądu samo ogłoszenie upadłości, a następnie zakończenie postępowania upadłościowego nie stało na przeszkodzie późniejszemu wypełnieniu przez Bank przedmiotowego weksla. Powołał orzecznictwo, zgodnie z którym ogłoszenie upadłości dłużnika głównego nie ma żadnego wpływu na odpowiedzialność awalisty (orz. Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008r. II CSK 360/08 Lex 584726, orz. Sądu Apelacyjnego w I ACa 908/99 z 6 stycznia 2000 r., Pr. Gosp. 2000/11/57), co tym bardziej pośrednio wskazuje, iż pomimo upadłości możliwe jest wypełnienie weksla i dochodzenie na jego podstawie zapłaty zabezpieczonej wekslem wierzytelności.

Za nietrafny uznał Sąd Okręgowy zarzut nieprzedstawienia weksla do zapłaty. Prawo wekslowe nie wskazuje formy w jakiej przedstawienie takie winno nastąpić. Z jego art. 38 i 19 wynika, iż dłużnik nie jest w zwłoce, dopóki wierzyciel nie przedstawi mu weksla z żądaniem jego zapłaty. W sprawie niniejszej wezwanie do zapłaty skierowane do wszystkich pozwanych zawierało oświadczenie o posiadaniu weksla, o jego wypełnieniu, o adresie oddziału banku, który go posiada i którym można się w tej sprawie skontaktować. Nie obejmowało wprost informacji w jakiej dacie dłużnik może się z nim zapoznać, ale wskazano termin płatności i miejsce płatności, a zatem należy uznać, iż w tej dacie dłużnik mógł się zapoznać z wekslem, lecz z tej możliwości nie skorzystał.

Odnosząc się do odpowiedzialności poręczycieli wekslowych, Sąd Okręgowy wskazał, iż ich zobowiązanie jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręczyli było z jakiegokolwiek przyczyny nieważne, z wyjątkiem wady formalnej. Zostało przesądzone w orzecznictwie, że zarzut wypełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia zabezpieczonego nim roszczenia ze stosunku podstawowego jest zarzutem wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem - art. 10 pr. weksl. (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 15/05, z

14 lipca 2006 r., II CSK 75/06, czy z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 522/07 - niepubl.), a fakt, iż przeciwko dłużnikom głównym zobowiązanie nie uległo przedawnieniu, nie ma znaczenia dla odpowiedzialności poręczycieli wekslowych, którzy odpowiadają solidarnie (uzasadnienie wyroku SN z 17 marca 2011 r., IV CSK 371/10, LEX Nr 784973). W niniejszym postępowaniu nie wykazano, aby przerwany został bieg przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego przeciwko poręczycielom wekslowym. Powód powoływał się na wniosek o skierowanie egzekucji do nieruchomości objętych wspólnością ustawową małżeńską, na których miał ustanowioną hipotekę, jednakże w tej dacie strony zawarły już umowy o rozdzieleniu majątkowej i podziale majątku i faktycznie syndyk sprzedał jedynie nieruchomość stanowiącą już tylko współwłasność wspólników spółki cywilnej. Wystąpienie przez bank ze zgłoszeniem wierzytelności w stosunku do dłużników głównych ze wskazaniem przysługujących im zabezpieczeń hipotecznych nie jest jednak równoznaczne z przerwaniem biegu przedawnienia przeciwko poręczycielom. Poręczyciele są dłużnikami solidarnymi, a konstrukcja odpowiedzialności z majątku wspólnego dotyczy w zasadzie długu jednego z małżonków. Nigdy przeciwko H. W. i E. W. jako poręczycielom nie wszczęto postępowania egzekucyjnego czy klauzulowego. Zdaniem Sądu wierzytelność ze stosunku podstawowego w stosunku do poręczycielek uległa przedawnieniu i zarzuty poręczycielek są skuteczne, wobec czego powództwo przeciwko nim podlegało oddaleniu.

Apelacje od powyższego wyroku złożyły obydwie strony.

Powodowy Bank skarżąc orzeczenie w części uchylającej nakaz zapłaty i oddalającej powództwo w stosunku do pozwanych E. W. i H. W., wniósł o zmianę wyroku w tym zakresie przez utrzymanie w mocy w stosunku do tych pozwanych nakazu zapłaty co do kwoty 1.146.284,76 zł oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje. Powód zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. przez sformułowanie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że roszczenie z tytułu umowy kredytowej nr (...) uległo przedawnieniu i tym samym weksel na zabezpieczenie tych należności został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową;

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 10, 32, 70 i 71 w zw. z art. 103 prawa wekslowego, skutkujące dokonaniem błędnego ustalenia początku biegu terminu przedawnienia roszczenia wekslowego i sformułowanie błędnego wniosku, że roszczenie ze stosunku podstawowego uległo przedawnieniu.

Natomiast pozwani J. W. i M. W. zaskarżyli wyrok w części utrzymującej w mocy w stosunku do nich nakaz zapłaty, zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

- naruszenie prawa procesowego - art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, iż powód przedstawił dowody niezbędne dla wykazania składu sumy wekslowej,

- naruszenie prawa materialnego: art. 118 k.c. w zw. z art. 123 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż dochodzone przez powoda od pozwanych odsetki za okres po dniu 10 grudnia 2001 r., tj. po dacie ogłoszenia upadłości pozwanych nie uległy przedawnieniu do dnia wytoczenia powództwa, ponieważ powód złożył w dniu 7 stycznia 2002 r. zgłoszenie wierzytelności do masy upadłości, podczas gdy zgłoszenie to przerwało bieg przedawnienia względem pozwanych wyłącznie w stosunku do wierzytelności głównej oraz odsetek należnych do dnia ogłoszenia upadłości, nie przerwało natomiast biegu przedawnienia co do odsetek należnych powodowi po tej dacie; art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy działania powoda sprzeczne są z zasadami współzycia społecznego takimi jak zasady słuszności i uczciwości.

W konkluzji pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku we wskazanym zakresie przez uchylenie wobec J. W. i M. W. nakazu zapłaty z dnia 1 marca 2010 r. w części, w której został on utrzymany w mocy i oddalenie powództwa w tej części oraz o zasądzenie na rzecz pozwanych kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

1. Apelacja powoda okazała się w całości niezasadna.

Kwestionuje ona uznanie przez Sąd Okręgowy za trafny zarzut pozwanych H. W. i E. W. wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową, z uwagi na jego uzupełnienie już po przedawnieniu roszczenia ze stosunku podstawowego, dla zabezpieczenia którego ów weksel poręczony przez pozwane został wystawiony. Podważając powyższe stanowisko powód zarzuca w pierwszej kolejności uchybienie procesowe w postaci naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., którego upatruje w błędnym wniosku Sądu pierwszej instancji, że roszczenie z umowy kredytowej uległo przedawnieniu, a zatem uzupełnienie weksla nie było zgodne z porozumieniem wekslowym. Tak postawiony zarzut jest oczywiście chybiony. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy tylko oceny dowodów. Jego naruszenie może polegać na dokonaniu przez sąd oceny dowodów z uchybieniem zasad w nim określonych, tj. reguł logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Prawidłowe postawienie takiego zarzutu wymaga zatem wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Przepis ten nie dotyczy zaś poczynionych ustaleń faktycznych czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Tymczasem powód w swej apelacji w ogóle nie podważa oceny przeprowadzonych w sprawie niniejszej dowodów, ani nawet ustaleń faktycznych rozstrzygnięcia, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje. Istota jego apelacji dotyczy bowiem zastosowania prawa materialnego, a mianowicie przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń dłużników solidarnych oraz zarzutów poręczycieli wekslowych odnośnie do prawidłowości wypełnienia weksla in blanco. Co prawda dla oceny, czy upłynął termin przedawnienia, konieczne jest ustalenie rodzaju roszczenia i terminu jego wymagalności, co należy do podstawy faktycznej (zob. wyrok SN z 19 sierpnia 2004 r., V CK 38/04, Lex nr 277325), jednak te okoliczności w niniejszej sprawie nie były sporne.

Zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia prawa materialnego były niezasadne. Całkiem niezrozumiałe jest wskazanie w apelacji, iż Sąd pierwszej instancji uchybił przepisom art. 70 i 71 pr.weksl. Wszak Sąd ten przepisów powyższych nie stosował, jako że w sprawie niniejszej spór dotyczył nie przedawnienia roszczenia wekslowego (takiego zarzutu pozwani nie zgłaszali), którą to kwestię regulują wskazane artykuły prawa wekslowego, lecz przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego – umowy kredytowej nr (...) – dla zabezpieczenia którego sporny weksel został wystawiony, a następnie poręczony przez pozwane.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie do przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego wobec poręczycieli wekslowych - pozwanych E. W. i H. W.. Jest poza sporem, iż roszczenie to, wynikające z umowy kredytowej z dnia 13 maja 1998 r. zawartej między powodem a pozostałymi pozwanymi, stało się wymagalne po wypowiedzeniu umowy, w połowie listopada 2001 r. Od tego też czasu rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia. W stosunku do kredytobiorców – J. W. i M. W. bieg tego terminu został przerwany w lutym 2002 r., gdy powód zgłosił swą wierzytelność sędziemu komisarzowi w postępowaniu upadłościowym toczącym się w stosunku do tych pozwanych (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), a na nowo przedawnienie rozpoczęło bieg po zakończeniu tego postępowania, tj. po 30 grudnia 2008 r. Przerwa biegu przedawnienia nie dotyczyła jednak poręczycieli wekslowych, których odpowiedzialność z wystawcami weksla jest solidarna (art. 47 prawa wekslowego). Z zasad tak ukształtowanej odpowiedzialności wynika, iż dokonanie jakiegokolwiek czynności wymienionej w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. (do których należy także zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym) przeciwko jednemu z ewentualnych podmiotów odpowiadających solidarnie, nie przerywa biegu przedawnienia w stosunku do pozostałych dłużników (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CK 3/06, Lex nr 198505). Zasady tej skarżący nie kwestionuje, jednak - wbrew niej - wywodzi, że weksel został wypełniony przed przedawnieniem roszczenia ze stosunku podstawowego, gdyż bieg terminu przedawnienia został przerwany czynnościami podjętymi przez Bank w postępowaniu upadłościowym. Teza ta jest prawdziwa, ale tylko w stosunku do pozwanych dłużników głównych (wystawców weksla), co do których toczyło się postępowanie upadłościowe. Nie było zaś podstaw do przyjęcia, że przerwanie przedawnienia w stosunku do nich, jest skuteczne także wobec poręczycieli wekslowych.

Trafnie podnosi apelacja, iż wystawienie weksla i jego poręczenie stanowią czynności prawne o charakterze abstrakcyjnym i oparte są na rygorystycznych zasadach odpowiedzialności. Nie jest jednak zasadny pogląd skarżącego, iż poręczenie wyłącza zarzuty ze stosunku podstawowego. W motywach wyroku z dnia 17 marca 2011 r. w sprawie

IV CSK 371/10 (Lex nr 784973), Sąd Najwyższy rozważał tożsamy z występującym w sprawie niniejszej problem, a mianowicie czy, wobec treści art. 32 zd. pierwsze pr. weksl., zgodnie z którym poręczyciel odpowiada tak samo, jak ten za kogo poręczył, pozwana, będąca poręczycielem wekslowym kredytu (podobnie jak pozwane w sprawie niniejszej), może powoływać się na przedawnienie roszczenia ze stosunku podstawowego przeciwko niej, pomimo tego, że roszczenie przeciwko kredytobiorcom nie uległo przedawnieniu, gdyż bieg tego przedawnienia został przerwany na skutek skierowania przeciwko nim na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego postępowania egzekucyjnego. Sąd Najwyższy na tak postawione pytanie udzielił odpowiedzi twierdzącej. Wskazał, że przewidziana w powołanym przepisie formuła takiej samej odpowiedzialności poręczyciela, jak tego, za którego poręczył oznacza, że do czasu puszczenia weksla w obieg, poręczyciel może powoływać się na zarzuty przysługujące wystawcy weksla in blanco. (powołał wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2001 r., V CKN 264/00, z 19 listopada 2004 r., V CK 228/04, z 15 lutego 2007 r., II CSK 485/06, czy z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 360/08 - niepubl.). W związku z tym, w doktrynie akcesoryjność poręczenia wekslowego określana jest jako akcesoryjność formalna. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia ze stosunku podstawowego, jako dłużnik solidarny. Zarzut taki ma charakter indywidualny i przysługuje poręczycielowi niezależnie do dłużnika głównego. W wyroku z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CK 3/06 (Lex nr 198505) Sąd Najwyższy wskazał, że skierowanie pozwu przeciwko jednemu z ewentualnych podmiotów ponoszących odpowiedzialność solidarną nie przerywa biegu przedawnienia w stosunku do pozostałych dłużników solidarnych. Teza ta ma zastosowanie także do przyczyny przerwania biegu przedawnienia spowodowanej wszczęciem przeciwko jednemu z dłużników solidarnych lub - jak to było w rozpoznawanej sprawie - tylko przeciwko niektórym z nich postępowania egzekucyjnego. Oznacza to, że przedawnienie przeciwko pozostałym dłużnikom nadal biegło i jeżeli zakończyło się przed wypełnieniem weksla, to wierzyciel nie miał prawa wypełnić przeciwko tym dłużnikom weksla in blanco.

Pogląd powyższy, Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę niniejszą w pełni podziela. Na przytoczone orzeczenie powołał się także Sąd Okręgowy. Apelacja nie polemizuje z nim i nie przedstawia żadnych argumentów, które zaprezentowane stanowisko mogłyby podważyć.

Skarżący nie kwestionuje też utrwalonego w orzecznictwie poglądu, że zarzut wypełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia zabezpieczonego nim roszczenia ze stosunku podstawowego, jest zarzutem wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym, ani tego, że zarzut taki przysługuje także poręczycielowi wekslowemu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10, OSNC-ZD 2011/4/73 i przytoczone w nim orzecznictwo). Zasady powyższe wynikają z przyjętego założenia, iż treścią upoważnienia do uzupełnienia weksla in blanco, wręczonego w celu zabezpieczenia roszczenia, jest objęcie jedynie uzupełnienie go przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu.

Podzielając powyższe stanowisko, Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda w całości (art. 385 k.p.c.) jako bezpodstawną, a zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądził od powoda na rzecz pozwanych E. W. i H. W. po 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (kosztów zastępstwa procesowego).

2. Apelacja pozwanych okazała się natomiast częściowo zasadna. Sąd Apelacyjny nie podzielił jednak słuszności zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. Przepis ten, adresowany do stron procesu, wyraża tylko zasadę postępowania dowodowego, zgodnie z którą strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zdanie drugie tego artykułu stanowi, że sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę, ale apelacja nie zarzuca niedopuszczenia przez Sąd pierwszej instancji dowodu z urzędu. Jeżeli zatem sąd czyni ustalenia co do istotnego w sprawie faktu mimo, że w opinii skarżącego nie został on dowiedziony, to nie narusza powyższego przepisu, ale dokonuje ustaleń faktycznych sprzecznych z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Takiego zaś zarzutu skarżący nie zgłosił. Nawet przy przyjęciu, iż zamiarem postawionego zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. było podważenie podstawy faktycznej jako sprzecznej z przeprowadzonymi dowodami, stwierdzić należy, że i tak sformułowany zarzut jest chybiony.

Sąd Okręgowy wyczerpująco uzasadnił swe stanowisko odnośnie do wykazania przez powoda co składa się na sumę wekslową i w jaki sposób powód jej dowiódł (strona 5 i 6 uzasadnienia wyroku), a pozwani stanowiska tego nie podważają. Przypomnieć należy, iż uzasadnienie pozwu nie musiało zawierać szczegółowego wyliczenia sumy wekslowej, gdyż powód w pierwszej kolejności dochodził zapłaty zobowiązania wekslowego, a zatem nie musiał dowodzić istnienia wierzytelności w określonej w wekslu kwocie. Winien to uczynić dopiero na zarzut dłużnika wekslowego zgłoszony w zarzutach od nakazu zapłaty. Tym niemniej powód załączył do pozwu wyciąg z ksiąg banku z dnia 28 grudnia 2009 r. o jakim stanowi art. 95 prawa bankowego, w którym podana jest suma należności głównej, odsetki i sposób ich naliczenia (k. 60), przy czym jak trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, stopa procentowa odsetek wynika także z umowy stron. Pozwani, jako strony umowy kredytowej mieli zatem możliwość sprawdzenia obliczenia wskazanego w wyciągu zadłużenia i postawienia zarzutu co do jego nieprawidłowości. Zarzutu takiego jednak nie zgłosili. Nie podali nawet własnego wyliczenia zadłużenia, a przecież wiedzieli w jakiej wysokości uzyskali kredyt i jakie w związku z tym jest ich zobowiązanie wobec Banku. To zarzuty pozwanych od wydanego w sprawie na podstawie weksla nakazu zapłaty spowodowały przejście na stosunek podstawowy i to w oparciu o ten stosunek winna być wyliczona wierzytelność powoda, którą mógł uwzględnić wypełniając weksel. Zasadnie Sąd Okręgowy wskazał, iż należność główna wraz z odsetkami do dnia ogłoszenia upadłości pozwanych, została ustalona w postępowaniu upadłościowym i wciągnięta na zatwierdzonej przez sędziego – komisarza listę wierzytelności, z której wyciąg – w zakresie niezaspokojonego roszczenia – stanowi tytuł egzekucyjny (art. 264 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego). Pozwani nie skorzystali z uprawnienia przewidzianego w art. 264 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego i nie żądali ustalenia, że wierzytelność objęta tą listą nie istnieje lub istnieje w mniejszym zakresie. Podnieść przy tym należy, iż Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia co do zadłużenia pozwanych i dokonując w tym zakresie odmiennych niż powód wyliczeń, opierał się o sumy należności wykazane na liście wierzytelności, a więc dokumencie urzędowym. Sposobu zaś oraz poprawności tych wyliczeń skarżący nie kwestionują. Skoro zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwalał na ustalenie zadłużenia pozwanych ze stosunku podstawowego, a tym samym sumy wekslowej, to nietrafnie skarżący zarzucili, że powód nie przedstawił na te okoliczności dowodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadny okazał się zarzut apelacji naruszenia art. 118 i 123 k.c., gdy chodzi o przedawnienie odsetek za okres po ogłoszeniu upadłości. Słusznie skarżący przypominają, iż w zarzutach od wydanego nakazu zapłaty podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, który należało rozpoznać nie tylko w stosunku do należności zgłoszonej i uwzględnionej w postępowaniu upadłościowym, ale także odnośnie do odsetek za okres od dnia ogłoszenia upadłości do dnia wystawienia weksla, tj. do 29 grudnia 2009 r.

Nie jest kwestionowany przytoczony przez Sąd Okręgowy pogląd, iż po ogłoszeniu upadłości odsetki nadal bieżą przeciwko upadłemu i mogą być od niego dochodzone (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1992 r., III CZP 23/92, OSNC 1992/9/164, wyrok Sądu Najwyższego z dnia). Wynikający z art. 33 § 1 Prawa upadłościowego z 1934 r. (a także art. 92 ust. 1 obecnie obowiązującego prawa upadłościowego i naprawczego) zakaz naliczania odsetek, dotyczy tylko masy upadłości, z której mogą być zaspokojone jedynie odsetki należne do dnia ogłoszenia upadłości. Z powyższego wynika, iż wierzycielowi nie należą się odsetki od daty ogłoszenia upadłości tylko wówczas, gdy żąda ich zaspokojenia z funduszów masy. Zgodnie zaś z jednolitym stanowiskiem doktryny i judykatury wierzyciel może dochodzić tych odsetek przeciwko upadłemu wytaczając o nie powództwo. W motywach wyroku z dnia 1 października 2003 r. w sprawie II CK 67/02 (Lex nr 148628), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż powództwo takie może wierzyciel wnieść po zakończeniu postępowania upadłościowego. Pogląd ten nie został jednak w żaden sposób uzasadniony. Wydaje się, iż może go usprawiedliwiać jedynie praktyczny aspekt zagadnienia, a mianowicie fakt, że co do zasady postępowanie upadłościowe kończy się całkowitą likwidacją majątku dłużnika i dopiero po jego zakończeniu możliwe jest ustalenie czy pozostał jakiś majątek po zaspokojeniu wierzytelności zgłoszonych w postępowaniu upadłościowym, do którego można by skierować egzekucję należności odsetkowych. Dopóki bowiem trwa postępowanie upadłościowe egzekucja taka przeciwko upadłemu nie byłaby możliwa. Jednakże nie oznacza to, że wierzyciel nie może powództwa o odsetki za okres po ogłoszeniu upadłości wytoczyć wcześniej, tj. przed zakończeniem postępowania upadłościowego. Będzie to uzasadnione w szczególności wówczas, gdy mogłoby dojść do ich przedawnienia. Wszak okoliczność, że trwa postępowanie upadłościowe, w ramach którego nie mogą być egzekwowane z masy upadłości odsetki za okres po ogłoszeniu upadłości, nie oznacza, że bieg terminu przedawnienia

roszczenia o te odsetki ulega przerwaniu do czasu zakończenia tego postępowania. Postępowanie to nie obejmuje odsetek tu omawianych, a zatem nie przerywa ono biegu przedawnienia roszczenia o nie. Oznacza to, że termin przedawnienia odsetek za okres po ogłoszeniu upadłości biegnie po tej dacie, a zgodnie z art. 118 k.c. wynosi on trzy lata. Postępowanie upadłościowe niejednokrotnie trwa znacznie dłużej (jak chociażby w sprawie upadłości pozwanych).

Zakaz prowadzenia postępowania przeciwko upadłemu w czasie postępowania upadłościowego wynikający z art. 60 Prawa upadłościowego z 1934 r. (oraz art. 144 ust. 1 obecnie obowiązującego prawa upadłościowego i naprawczego) nie obejmuje spraw, które nie dotyczą mienia (zarówno aktywów jak pasywów) wchodzącego w skład masy upadłości. Z chwilą ogłoszenia upadłości upadły nie traci zdolności sądowej i zachowuje legitymację procesową w sprawach, które nie dotyczą masy upadłości. Nie ma zatem żadnych przeszkód prawnych do dochodzenia przez wierzyciela od upadłego roszczenia o odsetki za okres po ogłoszeniu upadłości także przed zakończeniem postępowania upadłościowego. Wytoczenie takiego powództwa jest wszak jedynym sposobem na uniknięcie przedawnienia roszczenia o odsetki, a pamiętać należy, iż roszczenie o odsetki stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się z upływem lat 10 (art. 125 § 1 k.c.). Pogląd powyższy jest dominujący w doktrynie (zob. P.Zimmerman w: „Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz”, Wyd. C.H.Beck, Warszawa 2007, s.124, A.Jakubecki w: Komentarze LEX do art. 92 prawa upadłościowego i naprawczego, M. Allerhand w: „Prawo upadłościowe”, s.177, S.Gurgul w: „Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz”, Wyd. C.H.Beck, Warszawa 2011, s. 360).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko skarżących, iż uchybieniem Sądu pierwszej instancji było nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia co do dochodzonych odsetek za okres od 11 grudnia 2001 r. (dzień ogłoszenia upadłości pozwanych) do dnia 29 grudnia 2006 r. (powód wypełnił weksel w dniu 29 grudnia 2009 r., a więc do tej daty naliczył odsetki od należności głównej). Skoro bowiem odsetki jako roszczenia okresowe przedawniają się z upływem trzech lat, dochodzone przez powoda odsetki nie przedawniły się tylko za okres od 30 grudnia 2006 r. do 29 grudnia 2009 r. Wynoszą one kwotę 340.950,40 zł, obliczoną w następujący sposób: od należności głównej 642.412 zł (po otrzymaniu przez wierzyciela w postępowaniu upadłościowym kwoty 168.320 zł w dniu 9 sierpnia 2005 r.), za okres od 30 grudnia 2006 r. do 19 grudnia 2008 r. – odsetki ustawowe (146.065,13 zł) powiększone o 50% wyniosły kwotę 219.097,70 zł, a następnie od należności głównej 608.222 zł (w dniu 19 grudnia 2008 r. wierzyciel otrzymał w postępowaniu upadłościowym dalszą kwotę 34.190 zł), za okres od 20 grudnia 2008 r. do 29 grudnia 2009 r. – odsetki ustawowe (81.235,13 zł) powiększone o 50% wyniosły kwotę 121.852,70 zł.

Zgodzić się należy z pozwanymi, iż ponad kwotę odsetek 340.950,40 zł wypełnienie weksla na dalszą należność odsetkową za okres po ogłoszeniu upadłości było niezgodne z porozumieniem wekslowym, gdyż dotyczyło należności przedawnionej. Uwzględniając w tym zakresie zarzut skarżących, Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim dotyczącym zakresu utrzymania w mocy nakazu zapłaty przeciwko M. W. i J. W. w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty co do kwoty 340.950,40 zł z odsetkami, a w pozostałej części nakaz uchylił i powództwo oddalił.

W ocenie Sadu Apelacyjnego zarzut apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 5 k.c. okazał się nietrafny. Złożenie przez dłużnika wniosku o ogłoszenie upadłości nie może powodować uznania, że nie zaspokoiwszy swego roszczenia w postępowaniu upadłościowym, wierzyciel nie może dochodzić dalszych należności od upadłego, tym bardziej – tak jak to miało miejsce w rozpoznawanej sprawie – gdy chodzi o należności, które nie mogły być zgłoszone do masy upadłości. Pozwani nie wskazali żadnych okoliczności leżących po stronie powoda, które pozwalałyby uznać, że dochodzenie przez niego przysługujących mu wierzytelności stanowi nadużycie prawa podmiotowego.

Zmiana wyroku w wyżej omówionej części skutkowałą także zmianą rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Powód poniósł w postępowaniu pierwszoinstancyjnym koszty w kwocie 31.401 zł (7.217 zł koszty zastępstwa procesowego, 24.184,21 zł opłata od pozwu), a ponieważ proces wygrał w 18% w takim też stosunku należy mu się od pozwanych zwrot poniesionych kosztów, czyli kwota 5.652,18 zł. Pozwani zaś ponieśli koszty w wysokości 10.217 zł (7.217 zł koszty zastępstwa procesowego i po 1.500 zł każdy z pozwanych wniosł opłatę od zarzutów). Ponieważ wygrali proces w 82% w takim też stosunku należy im się zwrot kosztów, a więc kwota 8.377,94 zł. Po skompensowaniu zgodnie z art. 100

k.p.c. obu tych należności, ostatecznie pozwanym od powoda należy się zwrot kwoty 2.725,76 zł (8.377,94 zł – 5.652,18 zł), którą zasądono. W analogiczny sposób Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Strony (powód i pozwani M. W. i J. W.) ponieśli tylko koszty zastępstwa procesowego w kwotach po 5.400 zł. Pozwanym należy się zwrot 82% tej kwoty czyli 4.428 zł, a powodowi 18%, tj. 972 zł. W rezultacie zasądono od powoda na rzecz pozwanych różnicę tych kwot wynoszącą 3.456 zł. Ponieważ pozwani zostali zwolnieni od opłaty od apelacji, Sąd Apelacyjny na mocy art.113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążył powoda tą opłatą należną Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie od przegranej przez niego części roszczenia, tj. 5% od kwoty 805.335 zł (wartość przedmiotu zaskarżenia – 1.146.285 zł pomniejszona o zasądzoną należność utrzymaną przez Sąd drugiej instancji w mocy - 340.950,40 zł), a więc kwotę 40.266,75 zł.